

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

w sprawie z wniosku E. K.

przy uczestnictwie R. K.

o podział majątku wspólnego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 października 2005 r., kasacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawczynie E. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w J. z dnia 3 sierpnia 2004 r., dokonującego podziału majątku wspólnego. W sprawie tej ustalono, co następuje.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2004 r. Sąd Rejonowy w J. dokonał podziału majątku wspólnego R. i E. K. w ten sposób, że przyznał uczestnikowi postępowania – R. K. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w J., położonego w J. na osiedlu K. wraz ze związanymi z nim uprawnieniami o wartości 48 300 złotych, wieżę "P.(...)" oraz rower męski marki "R.(...)" koloru granatowego, a wnioskodawczynie telewizor kolorowy "T.", telewizor "Y.", ławo-stół, zestaw wypoczynkowy (wersalka i dwa fotele), zestaw mebli kuchennych, komputer w komplecie z

drukarką, biurko zwykłe, lodówkę "P.", kuchenkę mikrofalową, pralkę automatyczną "P.", 1/2 serwisu obiadowego, 1/2 serwisu do kawy, czarną meblościankę oraz rower damski koloru wiśniowego. Nadto tytułem dopłaty zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 9 821,29 płatną w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki. Poza tym Sąd zarządził sprzedaż pozostałych ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego przyznając uczestnikom po 1/2 sumy uzyskanej ze sprzedaży tych rzeczy oraz oddalił żądanie uczestnika postępowania z tytułu jego roszczeń związanych z posiadaniem wchodzącego w skład majątku wspólnego lokalu mieszkalnego. W trakcie postępowania sąd ustalił, że wspomniane własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego powstało w trakcie trwania małżeństwa zainteresowanych z przekształcenia lokatorskiego prawo do lokalu, na które wkład budowlany w zwaloryzowanej kwocie 23 088 złotych został wniesiony ze środków majątku odrębnego uczestnika postępowania R. K.

Sąd stwierdził również, iż w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w J. nie ma wolnych lokali mieszkalnych i z tego powodu nie ma możliwości zamiany lokalu przysługującego zainteresowanym na dwa mniejsze.

W apelacji wnioskodawczynie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmianę po uprzednim uzupełnieniu postępowania dowodowego, a orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegających na ustaleniu wartości wspólnego mieszkania uczestników na kwotę 48 300 złotych podczas, gdy jest ona znacznie wyższa oraz przyjęciu, iż odprawa uzyskana przez uczestnika z R.(...) w K. została w całości rozdysponowana na zaspokojenie potrzeb rodziny w trakcie trwania małżeństwa uczestników postępowania. Nadto wnioskodawczynie zarzuciła, iż wydane rozstrzygnięcie jest dla niej rażąco krzywdzące, gdyż pozbawia ją i jej dziecko dachu nad głową.

Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja nie jest zasadna. Zarzut wnioskodawczynie, dotyczący wadliwego ustalenia przez Sąd I instancji wartości wspólnego mieszkania, nie znajduje oparcia w zebranych materiale dowodowym. Należy bowiem podkreślić, że wyceny dokonano na podstawie profesjonalnie przygotowanej, zgodnej z zasadami sztuki, opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma zatem podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego w tej materii.

Nie ma również uzasadnionych podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie spożytkowania odprawy uzyskanej przez uczestnika postępowania z R.(...) w K.. Twierdzenia uczestnika postępowania, iż w całości została ona przeznaczona na

zaspokojenie potrzeb rodziny znajdują w znacznej części potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Zwłaszcza z zeznań świadków oraz częściowo z zeznań wnioskodawczynie wynika, iż za pieniądze uzyskane z odprawy uczestnik zakupił samochód osobowy na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, opłacał koszty wynajmu lokalu handlowego, dokonywał zakupu towarów do prowadzonego wspólnie sklepu oraz przeznaczał na inne potrzeby rodzinny. Fakt, iż od uzyskania odprawy do chwili ustania małżeństwa uczestników upłynął pewien okres czasu a prowadzona w tym czasie przez małżonków działalność gospodarcza nie przynosiła dochodów, dodatkowo przemawia za wiarygodnością twierdzeń uczestnika. Ponadto wnioskodawczynie nie wykazała, że w inny sposób rozdysponował on kwotę uzyskaną z przedmiotowej odprawy.

Prawidłowo również postąpił Sąd Rejonowy przyznając mieszkanie na wyłączność uczestnikowi. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń nie ulega wątpliwości, iż uczestnik poniósł na to mieszkanie znaczne nakłady z majątku odrębnego i zamieszkiwał w nim już przed zawarciem małżeństwa. W tej sytuacji, w przypadku przyznania mieszkania wnioskodawczynie jej spłata na rzecz uczestnika musiałaby być znacznie wyższa niż spłata, jaką Sąd obciążył uczestnika, co sprawia, że przy znikomych dochodach wnioskodawczynie jej uiszczenie nie byłoby praktycznie możliwe. Natomiast wywiązanie się z obowiązku spłaty przez uczestnika, zarówno z uwagi na jej wysokość, jak i osiągnięte dochody oraz deklarowaną pomoc rodzinny nie powinna nastęrczać mu większych trudności. To, że wnioskodawczynie ma na utrzymaniu małoletniego syna, jakkolwiek nie bez znaczenia, nie mogło mieć z wyżej wskazanych powodów dla rozstrzygnięcia Sądu decydującego znaczenia, zwłaszcza że dziecko w razie potrzeby może liczyć na pomoc ojca, a otrzymana przez wnioskodawczynie spłata pozwoli jej ustabilizować sytuację mieszkaniową.

W kasacji wnioskodawczynie zarzuciła przede wszystkim naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię; art. 212 § 1 k.c. przez nie objęcie w ramach postępowania o zniesienie współwłasności całego zgłoszonego majątku dorobkowego stron, a w związku z tym nieprawidłowe ustalenie wysokości dopłat; art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej ich wykładni; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez nie dokonanie w uzasadnieniu orzeczenia własnej oceny zebranych w sprawie dowodów; art. 233 § 1 k.p.c. przez rażące naruszenie granic swobody oceny sędziowskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadnie skarżąca zarzuca, że zaskarżone orzeczenie narusza art. 212 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż kwota odprawy jaką pobrał uczestnik postępowania

z Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K. w całości została zużyta na zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny. Zważywszy jednak, że odprawa ta została pobrana pod koniec 1999 r., a już we wrześniu 2000 r. został złożony pozew o rozwód, w którym stwierdza się, że już od roku strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego oraz że bezspornym między stronami było, iż pieniędzmi z odprawy dysponował tylko uczestnik, stanowisko Sądu budzi wątpliwości. Sąd, ustalając wartość przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego, nie może poprzestać tylko na przybliżonej ocenie, czy pobrana przez uczestnika kwota odprawy, które stanowiła majątek wspólny została wydana na zaspokojenie wspólnych potrzeb, lecz powinien rozważyć, czy wydatki poniesione na zakup samochodu i udział w prowadzeniu sklepu w całości pochłonęły kwotę odprawy. Należy przy tym brać pod uwagę, że sklep przynosił również pewien przychód oraz że część wspólnych wydatków w tym czasie pokrywała tylko wnioskodawczyni ze swoich przychodów i dopiero wzięwszy pod uwagę wszystkie te okoliczności ustalić, w jakiej części kwota odprawy pobranej przez uczestnika postępowania, została przeznaczona na pokrycie wspólnych potrzeb rodziny, a jaką zatrzymał on dla siebie.

Naruszenia tego przepisu należy dopatrzeć się jednak przede wszystkim w tym, że ustalając co wchodzi w skład wspólnego majątku, Sąd Okręgowy w ogóle nie wziął pod uwagę, iż prawo do lokalu, które stanowiło główny przedmiot wspólnego majątku, wygasło na skutek działań Spółdzielni Mieszkaniowej. Tymczasem, jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego w J., zawartych w prawomocnym wyroku z dnia 29 października 2004 r., spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, które wchodziło w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika, wygasło w dniu 31 maja 2004 r. Przeciwno wnioskodawczyni toczy się postępowanie egzekucyjne, wszczęte na podstawie wspomnianego wyrok zmierzające do wyeksmitowania jej i małoletniego syna do lokalu socjalnego. W tej sytuacji ustalenia Sądu dotyczące tego, co wchodzi w skład majątku wspólnego oraz dokonane w następstwie tego określenie wysokości należnej wnioskodawczyni dopłaty, wymagają zasadniczej zmiany.

Zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 212 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wspólna rzecz nie daje się podzielić, to może być ona przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli. W rozpoznawanej sprawie tą wspólną „rzeczą” jest mieszkanie, zajmowane przez wnioskodawczynię i jej małoletniego syna. Sąd Okręgowy przyznając mieszkanie uczestnikowi wziął pod uwagę przede wszystkim to, że może on spłacić jednorazowo wnioskodawczynię. Tymczasem orzekając o wspólnym mieszkaniu byłych małżonków, Sąd powinien wziąć pod uwagę przede

wszystkim potrzeby dzieci i małżonka, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej. Taką dyrektywę dla sądu orzekające o wspólnym mieszkaniu zawiera art. 58 § 4 k.r.i o. Przepis ten stosuje się wprost do sądu, który orzeka o podziale wspólnego majątku przy okazji sprawy rozwodowej, ale należy go odnosić również do postępowań o podział majątku wspólnego, które toczą się odrębnie. Odstąpienie od wspomnianej zasady powinno być wyjątkowe i uzasadnione nie tylko względami czysto ekonomicznymi.

Na uwzględnienie zasługuje także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena Sądu Okręgowego była zbyt jednostronna zarówno gdy chodzi o ustalenie co wchodzi w skład majątku wspólnego rozwiedzionych małżonków, jak i w odniesieniu do przesłanek decydujących o przyznaniu prawa do mieszkania tylko uczestnikowi postępowania. Ta nadmierna dowolność w ocenie zgromadzonych dowodów spowodowała zaliczenie do tego majątku prawa do lokalu, które byli małżonkowie już utracili oraz niewłaściwego rozliczenia kwoty odprawy. Natomiast skoro Sąd, ustalając wartość mieszkania, oparł się na opinii biegłego, który potwierdził swoje stanowisko na rozprawie, to uczestniczka powinna przedstawić inne dowody niż tylko własną ocenę, że wycena dokonana przez biegłego jest zaniżona. Z tego względu stanowisko Sądu w tym zakresie nie budzi wątpliwości.

Nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz wyjaśnił podstawę prawną. Czym innym zaś jest to, czy dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów naruszył przepisy prawa procesowego oraz czy wskazane przepisy materialnoprawne zostały właściwie zastosowane.

Mając na względzie, że w znacznej części zarzuty podniesione w kasacji okazały się usprawiedliwione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393<sup>13</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.